

Sygn. akt III Ko 361/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Marzenna Roleder – ref.

SSO Sławomir Cilulko

Sędziowie SSO Dariusz Gąsowski

Protokolant Monika Krajewska

przy udziale prokuratora Anny Ratyńskiej Kalisz

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013 roku

sprawy z wniosku J. K.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k.

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. K. kwotę 25.000 zł (dwudziestu pięciu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia,

II. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.

III. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt III Ko 361/13**

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. K. wniósł o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Wskazał, że tytułem odszkodowania domagał się kwoty 34 300 złotych, która jest równoważna wysokości zarobku utraconego przez wnioskodawcę podczas pobytu w areszcie śledczym. Natomiast tytułem zadośćuczynienia domagał się kwoty 50 000 złotych, która miała rekompensować krzywdę wyrządzoną J. K. w związku z aresztowaniem. Podkreślił, że zarzut postawiony aresztowanemu spowodował złe traktowanie go przez współwięźniów. Wskazał na izolację od osób bliskich, utratę dobrego imienia w środowisku lokalnym, a nawet wrogość wielu osób. Zaznaczył, iż długotrwałe postępowanie karne, które trwało prawie 2,5 roku, stanowiło poważną dolegliwość dla wnioskodawcy.

W trakcie procesu pełnomocnik wnioskodawcy cofnął wniosek o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania za utracony zarobek.

**Sąd ustalił co następuje:**

J. K. został zatrzymany w dniu 21 listopada 2010 roku pod zarzutem przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 21 listopada 2010 roku w B. przy ul. (...) przemocą doprowadził Ż. G. do obcowania płciowego wbrew jej woli w ten sposób, że przytrzymując w/wymienioną za ręce oraz zakrywając dłonią usta doprowadził do odbycia stosunku płciowego, w

wyniku czego odniosła ona obrażenia ciała w obrębie sromu, krocza i błony dziewiczej, co w rezultacie skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni tj. czynu z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Białymstoku zastosował wobec J. K. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 1 miesiąca tj. do 21 grudnia 2010 roku. Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2010 roku, wydanym w sprawie (...), Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił postanowienie Sądu Rejonowego określając okres tymczasowego aresztowania J. K. na trzy miesiące tj. do dnia 21 lutego 2013 roku.

Po wpłynięciu do Sądu Rejonowego w Białymstoku aktu oskarżenia przeciwko J. K. Sąd ten, postanowieniem z dnia 7 lutego 2011 roku przedłużył wobec w/w stosowanie tymczasowego aresztowania na okres 1 miesiąca tj. do dnia 21 marca 2011 roku.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uchylił środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania stosowany wobec J. K. i zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu oraz dozoru policji (k. 260 akt sprawy (...)). Tego samego dnia J. K. został zwolniony z aresztu śledczego (k. 262 akt sprawy (...)).

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie toczącej się pod sygnaturą (...) uniewinnił J. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 458 akt sprawy (...)).

Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 14 marca 2013 roku utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku, uznając apelacje prokuratora i oskarżycielki posiłkowej za oczywiście bezzasadne (k. 522 akt sprawy (...)).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że tymczasowe aresztowanie J. K. było niewątpliwie niesłuszne. Tym samym roszczenie o zadośćuczynienie wnioskodawcy znajduje oparcie w dyspozycji art. 552 § 4 k.p.k.

Niewątpliwie niesłusznym – w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. - jest takie aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. oraz takie, które powodowało dla podejrzanego (oskarżonego) dolegliwości, których nie powinien doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., I KZP 27/99).

Wskazać przy tym należy, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, iż powszechna praktyka sądowa ukształtowana poglądami Sądu Najwyższego wyrażonymi w uchwale z dnia 15 września 1999 roku (OSNKW 11-12/99 poz. 72) uznaje za niewątpliwie niesłuszne w zasadzie każde tymczasowe aresztowanie zastosowane w postępowaniu zakończonym wyrokiem uniewinniającym lub umarzającym postępowanie, niezależnie od przyczyn, dla których aresztowanie stosowano i niezależnie od powodów, które uzasadniały uniewinnienie, bez różnicowania wyroków na zapadłe, bo oskarżony czynu nie popełnił, bądź tylko nie zdołano mu tego udowodnić itd. Domniemanie niewinności działa we wszystkich tych sytuacjach jednakowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lutego 2007 roku II Aka 9/07).

W przedmiotowej sprawie prawomocne uniewinnienie J. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2012 roku wskazuje zatem na oczywistą niesłuszność aresztowania w jego sprawie.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa w takich przypadkach opiera się na zasadzie ryzyka, zatem zbędne jest udowadnianie winy konkretnego funkcjonariusza. Wystarczy samo stwierdzenie przesłanki uznania aresztowania za niewątpliwie niesłuszne, która w sprawie J. K. zaistniała jako prawomocny wyrok uniewinniający.

W niniejszej sprawie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem, a krzywdą jaką z tego tytułu poniósł J. K.. Przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa są zatem spełnione.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostawała wysokość zadośćuczynienia przysługującego wnioskodawcy.

Pełnomocnik wnioskodawcy określił wysokość należnego jego klientowi zadośćuczynienia na kwotę 50 000 złotych. Wskazał, że z uwagi na charakter ciężącego na J. K. zarzutu pobyt w areszcie był dla niego doświadczeniem traumatycznym. Jak bowiem powszechnie wiadomo podejrzani o dokonanie przestępstw na tle seksualnym (w szczególności wobec nieletnich) spotykają się ze złym traktowaniem ze strony współosadzonych i na takie właśnie szykany narażony był J. K.. Ponadto podejrzenie popełnienia przestępstwa zgwałcenia, do tego osoby nieletniej, naraziło wnioskodawcę na utratę dobrego imienia i ostracyzm środowiskowy. Co więcej: do zdarzenia doszło podczas towarzyskiego spotkania z udziałem wielu osób, zatem informacja o aresztowaniu J. K. szybko została rozpowszechniona. Izolacja więzienna miała także wpływ na życie rodzinne J. K.: stosunki z żoną i kilkuletnim synem. Ostatecznie konsekwencje osadzenia w areszcie wnioskodawca odczuwa do dnia dzisiejszego, bowiem niechęć i wrogość ze stron wielu osób wobec jego osoby nadal trwa. Niektórzy zerwali z nim kontakty, przypinając mu łątkę przestępcy i gwałciciela.

Oczywistym jest, iż w przypadku niewątpliwie niesłusznego aresztowania należne jest wnioskodawcy zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną i fizyczną, adekwatne do rozmiaru cierpień i uciążliwości, rodzaju i stopnia dolegliwości wynikających z aresztowania, które okazało się niewątpliwie niesłuszne.

Ustalając wysokość powyższej kwoty należy wziąć pod uwagę nie tylko czas trwania aresztu tymczasowego i warunki jego odbywania, a także skutki jakie niesłuszne pozbawienie wolności wywołało dla dobrego imienia, przeżycia psychiczne wiążące z pobytem w areszcie i skutki w zakresie dla zdrowia wnioskodawcy. Ustalając na podstawie wskazanych kryteriów wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy też uwzględnić siłę nabywczą określonej kwoty pieniężnej, a także warunki materialne panujące w Polsce (wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2000 roku, II KKN 3/98).

Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” w kontekście „obliczenia” wysokości zadośćuczynienia ma charakter niedookreślony, ale istnieją wypracowane przez doktrynę i praktykę kryteria, którymi należałoby się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może mieć tylko charakteru symbolicznego, ale i nie może być nadmierne i stanowić źródła nieuzasadnionej korzyści majątkowej (Vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.02.2008 roku, III KK 349/07).

Bez wątplenia wnioskodawca przebywając w Areszcie Śledczym w B. doznał cierpień zarówno fizycznych i psychicznych. Sytuację wnioskodawcy w jednostce penitencjarnej dodatkowo pogorszył charakter stawianego mu zarzutu. Z zeznań wnioskodawcy wynika, iż zarzut zgwałcenia spowodował, że był on szykanowany z tego powodu przez inne osoby przebywające w jednostce penitencjarnej. Inni więźniowie, a w szczególności tzw. „grypsujący” wyzywali go, musiał on również wykonywać ich polecenia- m.in. prac ubrania współwięźniów, czyścić toalety i podłogi, masować innych osadzonych. Kiedy J. K. otrzymywał paczki były one zabierane przez innych współwięźniów, wnioskodawca musiał również czekać na zezwolenie na załatwianie potrzeb fizjologicznych. Według jego opisu osadzeniu przypalali mu palce, paznokcie u nóg.

W ocenie Sądu zeznania wnioskodawcy, w których opisał on swoje cierpienia (zarówno fizyczne, jak i psychiczne) związane z prześladowaniem go przez inne osoby przebywające w areszcie śledczym, zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. J. K. nie zgłaszał nieprawidłowych zachowań współosadzonych administracji jednostki penitencjarnej ze strachu, z obawy przed ich nasileniem i bezsilnością straży więziennej, co jest racjonalnym i życiowo uzasadnionym argumentem takiej postawy osadzonego. Zważywszy przy tym należy, że nie był to pierwszy pobyt J. K. w zakładzie karnym, zatem zdawał on sobie sprawę z tego, jak traktowane są osoby skarżące na współwięźniów. Te stosunki i reguły panujące wewnątrz osadzonych znał tym bardziej, że przy uprzednich pobytach w jednostce penitencjarnej to J. K. należał do subkultury przestępczej tzw. „grypsujących” i sam w podobny sposób traktował innych osadzonych, będących w sytuacji takiej, w jakiej obecnie znalazł się on sam.

Nie kwestionując faktu nagannego, poniżającego traktowania J. K. przez innych osadzonych w trakcie całego pobytu wnioskodawcy w jednostce penitencjarnej, Sąd uwzględnił jednak, iż największe natężenie przemocy fizycznej i psychicznej stosowanej wobec wnioskodawcy miało miejsce w celach wieloosobowych, gdzie jak sam wskazał doznawał on bicia, poniżania, kopania, szturchania. Wnioskodawca nie przebywał jednak w tych celach przez cały okres pobytu w areszcie śledczym, był przenoszony do cel 4-osobowych, gdzie jego sytuacja była lepsza (k. 15- 16).

Reasumując powyższe ustalenia, zdaniem Sądu, adekwatnym ekwiwalentem finansowym doznanych przez J. K. cierpień psychicznych i fizycznych, przy uwzględnieniu aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, będzie kwota 25 000 złotych. Ustalając tę kwotę Sąd uwzględnił czas trwania tymczasowego aresztowania (około 3,5 miesiąca), stopień dolegliwości z jaką wiązało się jego stosowanie – zarówno dolegliwości natury fizycznej, jak i przede wszystkim cierpienia psychiczne, konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem środka izolacyjnego oraz utratę dobrego imienia, zachwianie stosunków rodzinnych. Sąd miał też na uwadze charakter stawianego wnioskodawcy zarzutu i jego wpływ na warunki w jakich wnioskodawca odbywał areszt, co w znacznym stopniu przyczyniło się do zwiększenia kwoty zadośćuczynienia w porównaniu z innymi przypadkami niesłusznego aresztu. Sąd baczyl również, aby zadośćuczynienie oznaczyć z umiarem stosownie do realiów społecznych.

W pozostałym zakresie Sąd wniosek oddalił jako zbyt wygórowany- w zakresie kwoty zadośćuczynienia przekraczającej zasądzoną kwotę 25.000 złotych.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 554 § 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.